

Sprawozdanie z wizyty w Domu Opieki w Bielsku- Białej

07.05.2014 r udaliśmy się wspólnie z Panem Dyrektorem-Leszkim Chrobakiem, panią pedagog-Barbarą Jakubowską oraz jedną z moich dwórek - Emilią na spotkanie z podopiecznymi Domu Opieki w Bielsku-Białej, prowadzonego przez Zgromadzenie Sióstr Bożej Miłości. Dom opiekuje się chorymi w wieku od 8 do 60 lat.

Zdecydowaliśmy się na odwiedzinę właśnie tam, ponieważ chcieliśmy przekazać przepiękne australijskie maskotki, które ufundowała fundacja QJF, opowiedzieć pensjonariuszom o działalności QJF i Rodziny Szkół im. Świętej Jadwigi Królowej, przybliżyć im postać ukochanej Patronki, ale również aby spotkać się z chorymi, cierpiącymi, dowiedzieć się jak wygląda ich codzienne życie.

W ośrodku zostaliśmy bardzo serdecznie przywitani przez siostrę Dyrektor, pracowników, a przede wszystkim pensjonariuszy. Byli tak szczęśliwi, że do nich przyjechaliśmy, iż nie sposób tego wyrazić słowami.

Najpierw opowiedziałam nieco o sobie i o swojej działalności jako Królowej Roku. Wyjaśniłam również, skąd zostały przywiezione maskotki, które następnie rozdałam wszystkim podopiecznym Domu Opieki. Odbyło się to bardzo uroczystie : przedstawiciele każdej z czterech grup pensjonariuszy podchodzili do mnie, a ja wręczałam im paczkę maskotek dla wszystkich, składając najserdeczniejsze życzenia.

Potem Siostra Dyrektor tego domu oprowadziła nas po całym ośrodku. Było tam wiele sal dydaktycznych i terapeutycznych. Wszystkie były wspaniałe i pięknie urządzone, jednak mnie najbardziej zachwyciła kaplica, w której znajdowały się relikwie Św. Jana Pawła II. Siostra Dyrektor zwróciła nam uwagę na piękny obraz św. Królowej Jadwigi wiszący na ścianie , Wszyscy bardzo kochają tę Świętą i uważają za patronkę ośrodka. Tym bardziej byłam szczęśliwa, że przyjechaliśmy tutaj, a australijskie maskotki od trafiły właśnie do tych ludzi. Mam nadzieję, że moja ukochana Święta Królowa jest zadowolona, bo przecież była szczególnie wrażliwa na cierpienie drugiego człowieka.

Na pożegnanie otrzymałam pięknie zdobiony koszyczek wykonany przez podopiecznych ośrodka. Był to dla mnie bardzo wzruszający gest ze strony wszystkich, którzy zamieszkują ten ośrodek.

Wzruszeni i pełni pozytywnych emocji wyniesionych ze spotkania z tymi wspaniałymi ludźmi wróciliśmy do szkoły. Na pewno długo nie zapomnę tego spotkania i mam nadzieję, że jeszcze kiedyś Ich odwiedzę.

Bardzo dziękuję Państwu - Kierownictwu QJF za okazaną życzliwość, przystanie maskotek, które sprawiły tak dużo radości chorym i samotnym z ośrodka. Z ogromnym wzruszeniem i wdzięcznością dziękuję za maskotki dla mnie i mojego braciszka.

Pozdrawiam serdecznie

Weronika Kurowska

Królowa Roku 2013/14